

Barbara Szatur-Jaworska

Instytut Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski

Starość w polskiej rodzinie

Wprowadzenie

Starość jest tą fazą w życiu człowieka, w której rodzina jest najważniejszą (członkowską) grupą odniesienia. Jest zarazem też takim etapem w życiu, w którym brak bliskiej rodziny wywołuje dużo bardziej dramatyczne skutki niż we wcześniejszych latach. Rodzina tworzy także grupę, w której niepracujący zawodowo człowiek starszy najintensywniej uczestniczy w relacjach międzypokoleniowych. Kształt życia rodzinnego jest zatem istotnym elementem opisu i analizy społecznej sytuacji ludzi starych. Celem niniejszego artykułu jest analiza sytuacji rodzinnej ludzi starych w Polsce (w przypadku części danych porównawczo – także będących w fazie późnej dojrzałości) na podstawie wybranych danych demograficznych i badań sondażowych.

Życie rodzinne polskich seniorów w świetle danych GUS

Główny Urząd Statystyczny gromadzi różnorodne dane dotyczące sytuacji rodzinnej ludzi starych. W tym miejscu ograniczam się tylko do danych dotyczących stanu cywilnego faktycznego oraz dwóch składników ruchu naturalnego ludności – małżeństw i rozwodów.

Dane przeprowadzonego w 2011 roku Narodowego Spisu Powszechnego (podobnie jak dane z poprzedniego NSP) wyraźnie wskazują na dwa czynniki różnicujące sytuację rodzinną ludzi starych: płeć i wiek. W grupie wieku 65–69 lat żonaci mężczyźni stanowili 82% tej subpopulacji w miastach i 81% na wsi, a zamężne kobiety odpowiednio – 52% i 56%. W grupie wieku 80 lat i wię-

cej żonatych mężczyzn było 62% w miastach i 60% na wsi, zaś mężatki stanowiły zaledwie 13% kobiet w tym wieku. W całej populacji w wieku 65 lat i więcej żyło w związkach (małżeńskich i partnerskich) 76 % mężczyzn i zaledwie 34% kobiet. Relatywnie niewielkie różnice co do stanu cywilnego faktycznego występowały między miastami a wsiami – wśród mieszkanek miast w wieku 65 lat i więcej nieco więcej było rozwiedzionych i panien, natomiast w populacji mężczyzn na wsiach wyższy był odsetek kawalerów, a w miastach wyższy był odsetek rozwiedzionych (tab. 1).

Tabela 1. Stan cywilny faktyczny osób w wieku 65 lat i więcej w 2011 roku (w %)

MĘŻCZYŹNI – MIASTA							
grupy wieku	OGÓŁEM	kawalero-wie	żonaci	partnerzy	wdowcy	rozwie-dzeni	separowani
65–69	100,0	3,4	81,8	1,3	7,8	4,6	0,6
70–74	100,0	3,1	79,8	0,9	11,7	3,6	0,6
75–79	100,0	2,5	75,8	0,8	17,3	2,8	0,5
80+	100,0	2,0	62,6	0,5	32,1	2,0	0,4
MĘŻCZYŹNI – WIEŚ							
grupy wieku	OGÓŁEM	kawalero-wie	żonaci	partnerzy	wdowcy	rozwie-dzeni	separowani
65–69	100,0	7,3	81,1	0,7	7,5	2,5	0,6
70–74	100,0	5,7	79,7	0,5	11,7	1,6	0,5
75–79	100,0	4,1	75,2	0,3	18,6	1,1	0,4
80+	100,0	2,9	59,7	0,2	36,1	0,7	0,3
KOBIECY – MIASTA							
grupy wieku	ogółem	panny	zamężne	partnerki	wdowy	rozwiedzio-ne	separo-wane
65–69	100,0	5,3	52,1	0,7	33,8	7,3	0,6
70–74	100,0	4,5	41,2	0,5	47,5	5,6	0,4
75–79	100,0	4,1	29,5	0,3	61,0	4,5	0,3
80+	100,0	5,1	13,1	0,1	78,0	2,9	0,2
KOBIECY – WIEŚ							
grupy wieku	ogółem	panny	zamężne	partnerki	wdowy	rozwiedzio-ne	separo-wane
65–69	100,0	3,2	56,4	0,4	37,6	1,8	0,4
70–74	100,0	2,8	43,4	0,2	51,8	1,3	0,3
75–79	100,0	3,1	29,3	0,1	66,3	0,8	0,2
80+	100,0	3,7	12,6	0,1	82,7	0,5	0,1

Źródło: Narodowy Spis powszechny, GUS, 2013b: tabl. 15; obliczenia własne.

Ludzie starzy, jeżeli nie żyją samotnie w jednoosobowych gospodarstwach domowych, prowadzą życie rodzinne w różnych formach. Z reguły są to małżeństwa, gdyż grupie wieku 65 lat i więcej odsetek osób żyjących w związkach partnerskich nie osiągał nawet 1% (0,8% wśród mężczyzn i 0,3% wśród kobiet). Małżeństwa osób starszych zazwyczaj mieszkają oddzielnie, ale niekiedy także razem z dorosłymi

dziećmi i / lub z wnukami. Osoby niemające życiowego partnera (owdowiałe, rozwiedzione) tworzą wspólne gospodarstwa domowe ze swoimi dorosłymi dziećmi i ich rodzinami. Mamy wówczas do czynienia z rodzinami wielopokoleniowymi ze starszą osobą samotną lub starszym małżeństwem. W Polsce, podobnie jak w innych krajach naszego kręgu kulturowego, ludzie starzy tworzą także związki typu LAT (*Living Apart Together*). Nie są one oczywiście w żaden sposób rejestrowane, ale wydaje się, że ich liczba jest nieznaczną i raczej nie przekracza liczby związków nieformalnych (kohabitacji).

Sytuacja rodzinna osób w starszym wieku zmienia się przede wszystkim pod wpływem naturalnego wydarzenia, jakim jest śmierć małżonka. W 2012 roku rozwiązanie małżeństwa na skutek rozwodu nastąpiło zaledwie w przypadku 265 mężczyzn i 129 kobiet w wieku 60 lat i więcej¹ (Rocznik Demograficzny 2013: tab. 40[91]). Także niewiele osób starszych decyduje się na zawarcie związku małżeńskiego. W 2012 roku wśród nowożeńców było 4393 mężczyzn (1,‰ tej grupy wieku) i 2411 kobiet (0,5‰ tej grupy wieku) w wieku 60 lat i więcej. W ponad 90% były to małżeństwa ponowne (Rocznik Demograficzny 2013: tab. 4[55]).

Relacje międzypokoleniowe w rodzinach w świetle zastanych badań sondażowych

Jak dowodzą badania prowadzone od wielu lat przez polskich socjologów, rodzina ma w naszym społeczeństwie szczególną pozycję. Dotyczy to osób w różnym wieku, a zatem także ludzi starych. Szczęście rodzinne jest ważną życiową wartością. Dążenie do zaspokojenia potrzeb rodziny motywuje naszą aktywność. Rodzina jest najważniejszym kręgiem społecznym, w którym szukamy wsparcia i pomocy, i w którym najczęściej stary człowiek spotyka się z szacunkiem i zrozumieniem². Z rodziną spędzamy znaczną część czasu. Rodzina jest najważniejszą grupą, w której ludzie będący w starszym wieku i jednocześnie niepracujący zawodowo nawiązują międzypokoleniowe relacje.

W ostatnich latach ośrodki badania opinii publicznej w Polsce przeprowadziły kilka sondaży, w których zainteresowano się relacjami międzypokoleniowymi w polskich rodzinach. Przypomnieć należy interesujące badania Centrum Badania Opinii Społecznej z 1999 roku, w których pytano o ciągłość międzypokoleniową w polskich rodzinach. 61% badanych deklarowało, że w ich rodzinach rozmawia się o losach dziadków, rodziców czy dalszych krewnych, 66% respondentów wiedziało, kim byli ich dziadkowie, 79% badanych mających nieżyjących rodziców odwiedzało ich groby, a 65% odwiedzało groby dziadków (CBOS, 2000). W zakresie przekazu tradycji i zachowań symbolicznych więzi międzypokoleniowe były zatem utrwalane w większości polskich rodzin.

¹ Uznaję 60 lat za granicę starości ze względu na sposób grupowania danych w Roczniku Demograficznym GUS.

² W opinii Polaków (badania z lat 2000, 2007, 2009) rodzina jest tym środowiskiem społecznym, w którym ludzie starsi są traktowani z największą życzliwością (CBOS, 2009).

Ten sam ośrodek badawczy przeprowadził w latach 2000, 2007 i 2012 sondaże dotyczące oceny roli dziadków w naszym życiu. Większość badanych (59% w 2000 r., 56% w 2007 r., 72% w 2012 r.) uznała, że coś zawdzięcza swojej babci lub dziadkowi (CBOS, 2001, 2008, 2012). Im młodszy byli respondenci, tym większa ich część dostrzegała wpływ pokolenia dziadków na ich życie. Owe dobra i wartości, które zawdzięczano dziadkom i babciom, miały przede wszystkim wymiar emocjonalny, formacyjny i kulturowy. Ponad połowa respondentów wymieniała bowiem w 2000 r.: zasady moralne (61%), wiarę religijną (60%), poczucie, że jest się kochanym (60%), znajomość dziejów rodziny (57%), obowiązkowość, pracowitość, samodyscyplinę, silną wolę (53%), miłość do ojczyzny (52%), znajomość niektórych wydarzeń historycznych (51%) (CBOS, 2001). W 2012 roku uzyskano następujące odpowiedzi na to pytanie (powyżej 50% wskazań): opieka i wychowanie (65%), poczucie, że jest się kochanym (64%), znajomość dziejów rodziny (57%), zasady moralne (57%), wiarę religijną (59%) (CBOS, 2012).

Dostępne dane sondażowe pozwalają też na spojrzenie na relacje wewnątrz rodzin z punktu widzenia ludzi starych³. Z badań CBOS wynika, że życie rodzinne jest dla nich najważniejszym źródłem satysfakcji. 91% badanych seniorów mających żyjące dzieci jest zadowolonych ze swoich dzieci (61% bardzo, 30% raczej), a 89% osób starszych było zadowolonych ze swojego małżeństwa (53% bardzo, 36% raczej) (CBOS, 2010).

Relacjom między pokoleniem wnuków (osoby w wieku 15–30 lat) i dziadków (60–80 lat) poświęcony był sondaż TNS OBOP przeprowadzony w 2007 roku. Wynika z niego, że oba pokolenia uważały, iż najważniejsza rola, jaką obecnie pełnią w polskim społeczeństwie ludzie starsi polega na pomocy w wychowywaniu wnuków oraz pomocy finansowej udzielanej dzieciom i wnukom. Są to więc zadania związane z relacjami międzypokoleniowymi. Co ciekawe, faktycznie realizowane przez seniorów role okazały się nie w pełni zgodne z oczekiwaniami. Co prawda, ludzie starszy uważali, że pomoc w wychowywaniu wnuków jest także ich najważniejszą oczekiwaną rolą społeczną (20%)⁴, ale ludzie młodzi umieszczali to zadanie na dalszej pozycji listy oczekiwań (10% wskazań). W opinii młodych, ludzie starsi powinni być przede wszystkim autorytetami i doradcami w sprawach życiowych (31%) oraz powinni poświęcać czas na własne przyjemności i hobby (25%). Zdecydowana większość przedstawicieli pokolenia dziadków (85%) i przedstawicieli pokolenia wnuków (73%) deklarowała utrzymywanie kontaktów międzypokoleniowych. Najczęściej były to spotkania bezpośrednie (rozmowy, spacer, wspólne wykonywanie prac domowych, pomoc w dotarciu do lekarza) oraz rozmowy telefoniczne. Z punktu widzenia dziadków kontakty z wnukami służą przede wszystkim udzielaniu wnukom rad, niesieniu im pomocy i wysłuchiowaniu ich problemów. Z kolei w ocenie wnuków kontakty z dziadkami dostarczają młodym wiedzy o ciekawych rzeczach, służą uzyskiwaniu pomocy oraz stanowią okazję do niesienia pomocy. Kontakty międzypokoleniowe

³ Osoby w wieku 60 lat i więcej uczestniczące w badaniach CBOS *Warunki życiowe społeczeństwa polskiego: problemy i strategie* w 2007 r.; liczebność całej próby – 38 866 osób, liczebność podpróby w wieku 60 lat i więcej 11 164 osoby. (CBOS, 2010: 1).

⁴ Inne, równie częste, wskazania osób starszych to: „powinni mieć święty spokój” – 20%; „powinni być autorytetem, doradzać młodym, jak należy żyć, postępować w różnych sytuacjach”.

utrudnia z kolei brak czasu u ludzi młodych, niedocenywanie starszych przez młodych oraz brak wzajemnego zrozumienia (TNS OBOP, 2007).

Pamiętając, że badania sondażowe rejestrują tylko deklaracje badanych, a nie ich faktyczne zachowania czy postawy, uznać należy, że wyłania się z nich dosyć harmonijny obraz relacji międzypokoleniowych w polskich rodzinach.

Ustalanie treściowych międzypokoleniowych relacji dokonuje się najczęściej poprzez odwołanie do kategorii pomocy. Na przykład z badań prowadzonych w 2000 r. przez Instytut Spraw Publicznych (sondaż przeprowadził CBOS, na próbie w wieku 65 lat i więcej) pytano o to, komu pomagają ludzie starzy. Z uzyskanych odpowiedzi jednoznacznie wynika, że adresatami tej pomocy byli najczęściej członkowie najbliższej rodziny – dzieci i wnuki. Co interesujące – ludzie starzy częściej deklarowali, iż pomagają znajomym i sąsiadom niż członkom dalszej rodziny (tab. 2).

Tabela 2. Osoby, którym pomagają ludzie starzy (w %)

Komu pomagają	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ogółem pomagają innym, w tym:	46	50	43
• własnym dzieciom	79	84	75
• wnukom	75	72	76
• innym krewnym	16	15	16
• przyjaciołom, znajomym, sąsiadom	21	19	23
• innej osobie	5	5	6

Źródło: Halik 2002: 40.

Tabela 3. Rodzaje pomocy udzielanej innym osobom przez ludzi starych (w %)

Rodzaje pomocy	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Finansowa	67	73	64
Opieka nad członkami rodziny (np. wnuki)	55	54	56
Opieka nad innymi osobami	11	6	14
Pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego	35	26	42
Pomoc w prowadzeniu gospodarstwa rolnego	10	15	6
Inny rodzaj pomocy	12	14	10

Źródło: Halik 2002: 42.

Mężczyźni w starszym wieku wyraźnie częściej niż kobiety deklarowali pomoc własnym dzieciom. W przypadku wnuków, innych krewnych i osób niespokrewnionych częstotliwość pomocy ze strony kobiet i mężczyzn była zbliżona. Analiza rodzajów pomocy udzielanej przez kobiety i mężczyzn wskazuje, że na podobnym poziomie kobiety i mężczyźni angażowali się w opiekę nad członkami rodziny (np. nad wnukami). Obserwacja zachowań babć i dziadków daje jednak podstawy do sformułowania hipotezy, że starsi mężczyźni pełnią głównie rolę wychowawcy wobec nieco starszych wnucząt, zaś kobiety są zarówno wychowawczyniami dla wnuków w różnym wieku, jak i opiekunkami małych dzieci. Bardziej „męskimi” formami pomocy były wsparcie finansowe oraz pomoc w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Natomiast domeną starszych kobiet była pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domo-

wego i opieka nad osobami spoza rodziny (tab. 3). Pod pewnymi względami wśród osób w starszym wieku utrzymywał się więc podział na męskie i kobiece formy realizacji ról rodzinnych, ale dokonywała się także pewna unifikacja tych ról – zwłaszcza w zakresie zadań opiekuńczo-wychowawczych wobec wnuków.

Na podstawie przedstawionych tutaj wyników badań można sformułować hipotezę, że zmiany w bilansie czasu ludzi starych związane z zaprzestaniem pracy zawodowej oraz zadania związane z funkcjonowaniem w rodzinie wielopokoleniowej (niekoniecznie razem zamieszkującej) modyfikują model życia rodzinnego ludzi starych w kierunku partnerskiego, charakteryzującego się bardziej równomiernym podziałem zadań oraz odchodzeniem od wyraźnego podziału na męskie i kobiece role rodzinne.

Sytuacja rodzinna ludzi starych w świetle badania PolSenior

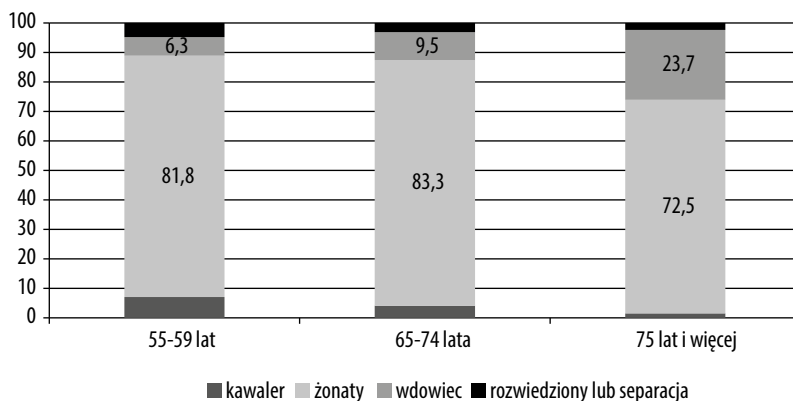
PolSenior to skrócona nazwa multidyscyplinarnego projektu badawczego zamawianego, finansowanego ze środków na naukę w latach 2007–2010 (nr PBZ-MEIN-9/2/2006) pt. *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*. Badania zostały zrealizowane przez konsorcjum ośrodków badawczych⁵. W części dotyczącej zagadnień społeczno-psychologicznych prowadzone były metody osobistego wywiadu kwestionariuszowego. Objęły ogólnopolską próbę ludności w wieku 55–59 lat oraz 65 lat i więcej, liczącą ponad 5 tys. osób.

Na potrzeby dalszych analiz wyróżniam w badanej zbiorowości trzy kategorie demograficzne. Pierwsza, to osoby będące „na przedpolu starości” (55–59 lat). Drugą kategorię stanowią osoby „trzeciego wieku” (65–74 lata), zaś trzecią osoby „czwartego wieku” (75 lat i więcej).

Badania potwierdziły – zaobserwowane na podstawie wyników spisów powszechnych – zasadnicze znaczenie zmiennej płci i wieku dla sytuacji rodzinnej ludzi starych, określanej na podstawie stanu cywilnego (rys. 1 i 2).

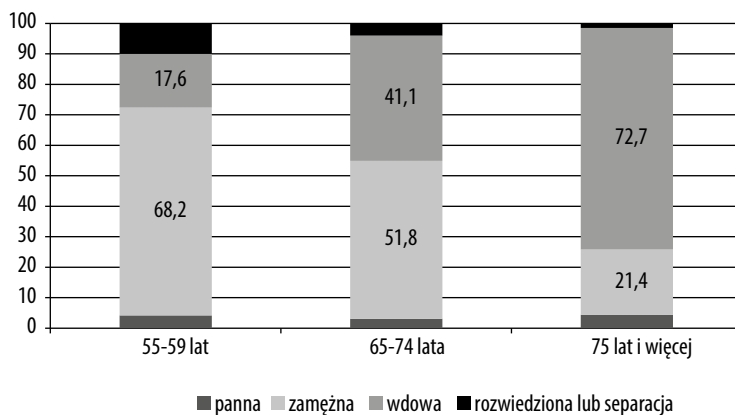
Zdecydowana większość mężczyzn żyje w związkach małżeńskich. Odsetek żonatych w „trzecim wieku” – 83,3% jest zbliżony do udziału żonatych mężczyzn będących „na przedpolu starości” – 81,1% populacji. Dopiero w najstarszej wyodrębnionej dla potrzeb niniejszej analizy kategorii jest on wyraźnie niższy – 72,5%. W starszych grupach wieku – co oczywiste – przybywa wdowców: w wieku 55–59 lat – 6,3%, w „trzecim wieku” – 9,5%, w „czwartym wieku” – 23,7%. Natomiast im starsza grupa wieku, tym mniej mężczyzn rozwiedzionych lub żyjących w separacji oraz kawalerów (rys. 1). Można zatem stwierdzić, że większe są różnice w strukturze stanu cywilnego mężczyzn w trzecim i czwartym wieku, niż różnice między osobami zbliżającymi się do progu starości a tymi, które ten próg już przekroczyły.

⁵ Na czele konsorcjum stał Międzynarodowy Instytut Biologii Molekularnej i Komórkowej (MIB-MiK). Kierownikiem projektu był prof. Piotr Błędowski. Koordynatorem projektu była dr Małgorzata Mossakowska.



Rysunek 1. Stan cywilny mężczyzn w grupach wieku (w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior



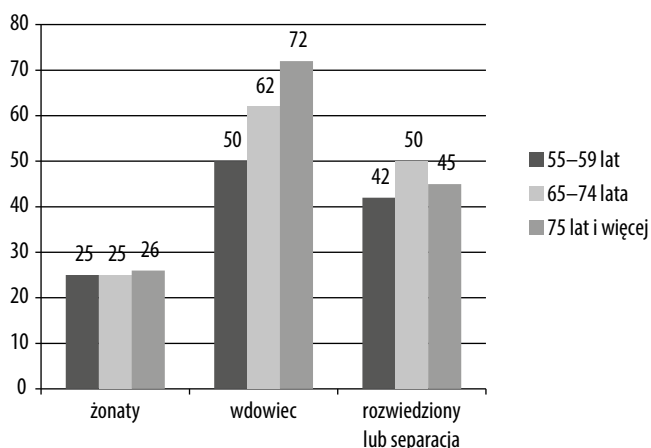
Rysunek 2. Stan cywilny kobiet w grupach wieku (w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior

Starsze kobiety dużo częściej niż mężczyźni nie mają życiowego partnera. O ile w przypadku najmłodszej kategorii badanych 68,2% kobiet miało żyjącego męża, to w grupie „trzeciego wieku” było to 51,8%, zaś w „czwartym wieku” zaledwie 21,4%. Zatem w zaawansowanej starości udział mężatek w populacji jest trzykrotnie mniejszy niż w przypadku kobiet w wieku 55–59 lat. W odwrotnym kierunku następują zmiany dotyczące udziału wdów. W grupie wieku 55–59 lat było ich 17,6%, w grupie wieku 65–74 lata – 41,1%, a grupie kobiet w wieku 75 lat i więcej – 72,7%. Odsetek wdów w populacji „czwartego wieku” jest zatem czterokrotnie większy niż w populacji będącej na „przedpolu starości”. Te różnice to przede wszystkim efekt fazy życia (wieku). Natomiast, im starsza grupa wieku tym mniej kobiet rozwiedzionych (10% w wieku 55–59 lat i tylko 1,5% w wieku 75 lat i więcej), co uznać należy za przejaw efektu generacji (rys. 2).

Analiza wieku, w jakim następowały zmiany stanu cywilnego kobiet i mężczyzn wskazuje na znaczące między nimi różnice (rys. 3 i 4). Biorąc pod uwa-

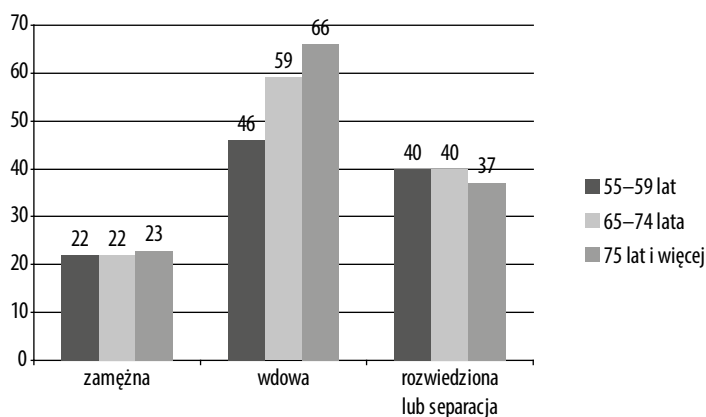
gę medianę wieku, w jakim badani wstępowali w związek małżeński, zauważyć można, że – wychodząc za mąż – kobiety miały o 3–4 lata mniej niż żeniący się mężczyźni. Zwraca ponadto uwagę brak istotnych różnic między osobami tej samej płci, należącymi do różnych kohort wieku, pod względem wieku zawierania związku małżeńskiego. Mężczyźni nie tylko w wieku późniejszym niż kobiety żenili się, ale także mieli więcej lat w chwili rozwodu czy separacji. Na przykład, mężczyźni mający w czasie prowadzenia badań od 65 do 74 lat rozwodzili się, mając przeciętnie 50 lat (mediana wieku), a kobiety mając lat 40. W przypadku rozwiązania małżeństwa przez rozwód lub separację różnica wieku między kohortami kobiet jest mniejsza od różnicy między kohortami mężczyzn. Znaczące różnice między kobietami i mężczyznami dotyczą wieku, w jakim utracili małżonka z powodu zgonu. W grupie będącej teraz „na przedpolu starości” kobiety zostały wdowami mając przeciętnie 46 lat (mediana wieku), zaś mężczyźni mając lat 50. Wśród osób w „trzecim wieku”, wiek owdowienia wynosił przeciętnie 62 lata dla mężczyzn i 59 lat dla kobiet, zaś wśród osób w „czwartym wieku” było to 72 lata dla mężczyzn i 66 lat dla kobiet. Zatem życie w samotności – poza związkiem małżeńskim – nie tylko częściej dotyczy kobiet niż mężczyzn, ale stanowi znacznie dłuższy okres w ich życiu.



Rysunek 3. Od którego roku życia obecny stan cywilny? – mediana wieku mężczyzn

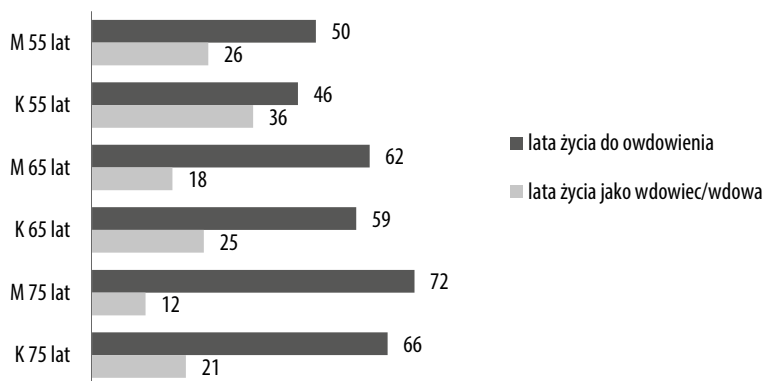
Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior

Z punktu widzenia cech (stan cywilny) i wydarzeń (zmiana stanu cywilnego) demograficznych rodziny wymiar starości kobiet i mężczyzn jest wyraźnie odmienny. Kobiety, obecnie będące w starszym wieku, wcześniej niż mężczyźni wychodziły za mąż. Ale także wcześniej zostawały wdowami lub rozwodziły się. Cykl ich rodzinnego życia jest zatem inny od rodzinnego cyklu życia mężczyzny, co przejawia się, m.in. w tym, że okres życia bez partnera – po owdowieniu lub po rozwodzie – jest w przypadku kobiet znacznie dłuższy – zarówno w wymiarze bezwzględnym, jak i względnym. Te różnice (wyliczone nieprecyzyjnie jedynie jako wartości orientacyjne) ilustrują rys. 5 i 6.



Rysunek 4. Od którego roku życia obecny stan cywilny? – mediana wieku kobiet

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior



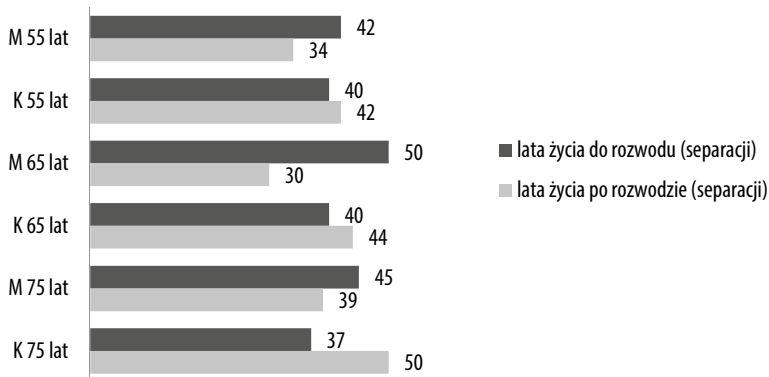
Rysunek 5. Wdowieństwo w przeciętnym trwaniu życia kobiet i mężczyzn

Uwaga: na wykresie uwzględniono wartość mediany wieku owdowienia w badanych grupach wieku i długość trwania życia obliczoną jako suma osiągniętego wieku i dalszego przewidywanego trwania życia ($e = 55$ $e = 65$ $e = 75$).

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu Polsenior; Tablica trwania życia w 2009 roku, www.demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia (30.04.2011)

Konsekwencją braku życiowego partnera może być samotne zamieszkiwanie. W najmłodszej analizowanej grupie wieku dominuje zamieszkiwanie z innymi osobami – 91,8% mężczyzn i 88,3% kobiet mieszkało z innymi osobami. „Na przedpolu starości” osób samotnych jest zatem stosunkowo mało. Wśród osób „trzeciego wieku” występuje zauważalna różnica między sytuacją kobiet a sytuacją mężczyzn – z innymi osobami mieszkało 90,1% mężczyzn i 73,8% kobiet. Samotny był zatem co dziesiąty mężczyzna i co czwarta kobieta. Ta różnica była jeszcze większa w grupie „czwartego wieku” – z innymi osobami mieszkało 86,4% mężczyzn i tylko 67,3% kobiet. Samotni stanowili zatem ok. 14% populacji mężczyzn w wieku 75 lat i więcej, a w populacji najstarszych kobiet co trzecia była osobą samotną. Jeżeli jed-

nak porówna się skalę samotnego zamieszkiwania z odsetkiem osób stanu wolnego (niezamężnych i niezonatych) w poszczególnych analizowanych grupach wieku, to można dostrzec, że osób samotnie mieszkających jest wyraźnie mniej niż osób stanu wolnego. Większa różnica pomiędzy procentowym udziałem obu tych kategorii w wyodrębnionych tu grupach wieku występuje w populacji kobiet (rys. 7). Upraszczając, można zatem stwierdzić, że w przypadku mężczyzn pozostawanie w stanie wolnym (aczkolwiek relatywnie rzadkie) częściej skutkuje samotnym zamieszkiwaniem niż w przypadku kobiet.



Rysunek 6. Status osoby rozwiedzionej (w separacji) w przeciętnym trwaniu życia kobiet i mężczyzn

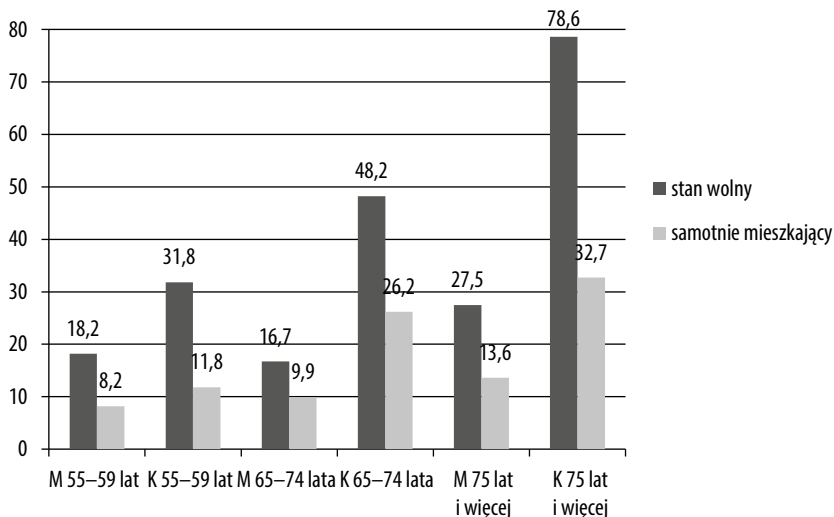
Uwaga: na wykresie uwzględniono wartość mediany wieku rozwiązania małżeństwa przez rozwód (separację) w badanych grupach wieku i długość trwania życia obliczoną jako suma osiągniętego wieku i dalszego przewidywanego trwania życia ($e = 55$, $e = 65$, $e = 75$).

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior; Tablica trwania życia w 2009 roku, www.demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia (30.04.2011)

Badana populacja – jeśli pominąć osoby samotne – najczęściej mieszka z małżonkiem (74% deklarujących wspólne zamieszkiwanie), z dziećmi i/lub ich małżonkami (55%) oraz z wnukami (28%). We wszystkich analizowanych grupach wieku dla mężczyzn najczęściej współmieszkańcem jest żona, na drugim miejscu dzieci, a na trzecim wnuki. Wyraźnie odbiega od tego schematu struktura współmieszkańców najstarszych kobiet (75 lat i więcej). Kobiety te najczęściej mieszkają z dziećmi, następnie z wnukami, a dopiero na trzecim miejscu z mężami (tylko 1/3). Dane te wskazują, że między starszymi kobietami i mężczyznami występują nie tylko różnice pod względem cyklu życia rodzinnego – o czym była mowa wcześniej – ale także pod względem składu rodzin, w których żyją. Kobiety bowiem dużo częściej niż mężczyźni mieszkają wspólnie z innymi niż małżonkowie członkami rodziny.

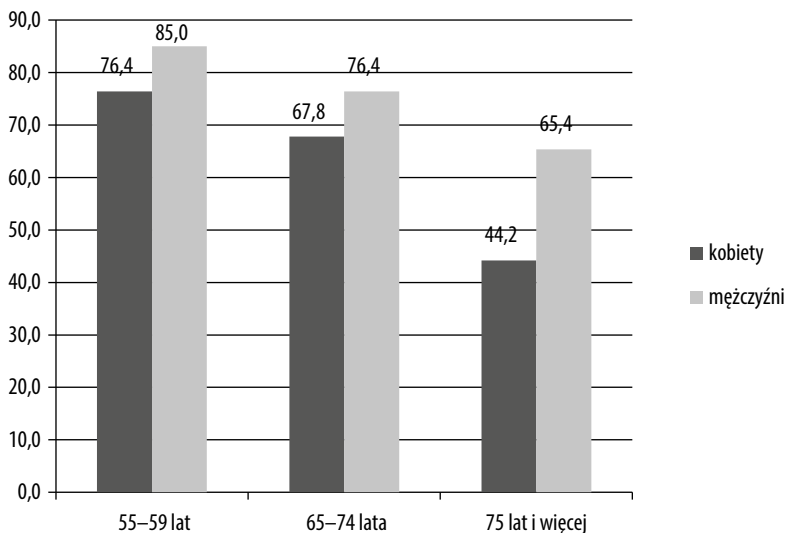
Zależnie od płci, ale także zależnie od wieku, zmienia się struktura władzy w rodzinach. Jeżeli przyjąć, że wskaźnikiem pozycji w rodzinnym systemie władzy jest określanie siebie jako głowy gospodarstwa domowego, to zauważyć można dwa interesujące zjawiska. Po pierwsze – kobiety mają nieco mniejszą władzę w rodzinie niż mężczyźni. Po drugie – im starszy człowiek, tym słabsza jego pozycja w rodzi-

nie; dotyczy to i kobiet, i mężczyzn. Wymownie pokazują to dwie liczby opisujące skrajne przypadki: 85% mężczyzn w wieku 55–59 lat mieszkających z innymi osobami uważa się za głowę gospodarstwa domowego i tylko 44% kobiet w „czwartym wieku” określa w ten sposób swoją pozycję w rodzinie (rys. 8).



Rysunek 7. Porównanie odsetka osób samotnych i osób stanu wolnego według płci i grupy wieku

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior



Rysunek 8. Osoba starsza jako głowa gospodarstwa domowego (wieloosobowego, w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior

Oczywiście osoby starsze utrzymują kontakty rodzinne nie tylko z tymi osobami, z którymi mieszkają. Brak rodzinnych spotkań lub odbywanie ich rzadziej niż raz w miesiącu deklarowała znikoma część badanych. Przy czym, im ludzie są starsi, tym bardziej ogranicza się krąg rodzinny, w którym uczestniczą, ale – w świetle składanych deklaracji – na niezmiennie wysokim poziomie pozostają kontakty z dziećmi i ich żywioowymi partnerami oraz z wnukami i ich małżonkami. Kobiety i mężczyźni utrzymują kontakty rodzinne o zbliżonej intensywności. Wyjątek stanowią osoby „na przedpolu starości”, wśród których kontakty z wnukami znacznie częściej miały kobiety (47%) niż mężczyźni (36%) (tab. 4). Jest to zapewne efekt tego, że młode babcie są już na emeryturze i opiekują się wnukami, zaś dziadkowie jeszcze pracują zawodowo. Może to także wynikać z wieku wnuków, wymagających przede wszystkim kobiecych umiejętności opiekuńczych.

Tabela 4. Członkowie rodziny (spoza współmieszkańców), z którymi badani spotykają się częściej niż raz w miesiącu

Mężczyźni		
55–59 lat	65–74 lata	75 lat i więcej
Dzieci/zięciowie/synowe – 66% Rodzeństwo – 46% Wnuki/małżonkowie wnuków – 36% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 31% Rodzice/teściowie – 31%	Dzieci/zięciowie/synowe – 75% Wnuki/małżonkowie wnuków – 57% Rodzeństwo – 31% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 23%	Dzieci/zięciowie/synowe – 76% Wnuki/małżonkowie wnuków – 60% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 21% Rodzeństwo – 19%
Kobiety		
55–59 lat	65–74 lata	75 lat i więcej
Dzieci/zięciowie/synowe – 69% Rodzeństwo – 49% Wnuki/małżonkowie wnuków – 47% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 28% Rodzice/teściowie – 23%	Dzieci/zięciowie/synowe – 77% Wnuki/małżonkowie wnuków – 59% Rodzeństwo – 31% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 22%	Dzieci/zięciowie/synowe – 74% Wnuki/małżonkowie wnuków – 59% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 19% Rodzeństwo – 18% Prawnuki/małżonkowie prawnuków – 14%

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu PolSenior.

Poza bezpośrednimi kontaktami osoby starzejące się i stare utrzymują kontakty z rodziną za pośrednictwem telefonu i Internetu. Podczas wywiadu badani byli proszeni o wskazanie, do kogo (spoza grona osób, z którymi mieszkają) telefonują lub z kim kontaktują się przez Internet przynajmniej raz w tygodniu. Tak samo jak w przypadku bezpośrednich spotkań, ta forma kontaktów jest zdominowana przez dzieci i wnuki oraz ich małżonków (tab. 5).

Podobnie jak w innych badaniach sondażowych, także w badaniach PolSenior uzyskano bardzo wysokie oceny przez ludzi starszych ich stosunków z rodzinami (ponad 80% formułujących pozytywne oceny). Mężczyźni i kobiety są w podobnym stopniu zadowoleni ze stosunków z najbliższą rodziną, zaś różnice między grupami wieku też są nieznaczne (tab. 6). Ten wysoki poziom zadowolenia z kontaktów rodzinnych wymaga komentarza. W socjologii zwraca się uwagę, że rodzina stanowi

bardzo specyficzny przedmiot badań. Jej specyfika polega, między innymi, na tym, że ludzie przyjmują zazwyczaj wobec rodziny postawę „romantyczną”, co skutkuje skłonnością do przedstawiania badaczowi upiękzonego obrazu relacji z bliskimi oraz mówienia o życiu rodzinnym w kategoriach powinnościowych (to, jak być powinno rzutuje na opis tego, jak jest) (Adamski 2002: 217). Interpretując zatem opinie badanych o rodzinie trzeba pamiętać o tym zjawisku, tym bardziej, że – jak wynika z badań nad bilansem życia w starości – pozytywna ocena życia rodzinnego jest istotnym składnikiem „dodatniego salda” tego bilansu.

Tabela 5. Członkowie rodziny (spoza współmieszkańców), z którymi badani kontaktują się przez telefon lub Internet częściej niż raz w tygodniu

Mężczyźni		
55–59 lat	65–74 lata	75 lat i więcej
Dzieci/zięciowie/synowe – 62% Rodzeństwo – 43% Rodzice/teściowie – 25% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 22% Wnuki/małżonkowie wnuków – 18%	Dzieci/zięciowie/synowe – 66% Wnuki/małżonkowie wnuków – 37% Rodzeństwo – 34% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 19%	Dzieci/zięciowie/synowe – 66% Wnuki/małżonkowie wnuków – 42% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 16% Rodzeństwo – 18% Z nikim, bo nie mam rodziny – 12%
Kobiety		
55–59 lat	65–74 lata	75 lat i więcej
Dzieci/zięciowie/synowe – 70% Rodzeństwo – 49% Wnuki/małżonkowie wnuków – 30% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 28% Rodzice/teściowie – 18%	Dzieci/zięciowie/synowe – 70% Wnuki/małżonkowie wnuków – 42% Rodzeństwo – 35% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 22%	Dzieci/zięciowie/synowe – 61% Wnuki/małżonkowie wnuków – 40% Inni spokrewnieni lub spowinowaceni rówieśnicy – 15% Rodzeństwo – 19% Z nikim, bo nie mam rodziny – 14%

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu Polsenior.

Tabela 6. Ocena stosunków z najbliższą rodziną (w %)

Ocena stosunków	Mężczyźni		
	55–59 lat	65–74 lata	75 lat i więcej
Bardzo złe	2,3	2,3	1,7
Złe	1,0	0,3	0,8
Różnie bywa – ani dobre, ani złe	10,3	10,9	11,8
Dobre	56,1	53,2	52,0
Bardzo dobre	29,8	32,2	32,3
Trudno powiedzieć	0,6	0,5	1,5
	Kobiety		
	55–59 lat	65–74 lata	75 lat i więcej
Bardzo złe	0,9	2,4	2,1
Złe	0	0,8	0,6

Różnie bywa – ani dobre, ani złe	10,2	10,9	12,8
Dobre	50,0	53,2	50,0
Bardzo dobre	38,9	32,2	33,8
Trudno powiedzieć	0	0,5	0,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych z projektu Polsenior.

Podsumowanie

Życie rodzinne jest dla większości ludzi starych źródłem aktywności, satysfakcji i poczucia przynależności. W ramach rodziny ludzie starzy uczestniczą w międzypokoleniowych relacjach i przepływach, przyjmując zarówno rolę dawcy, jak i biorcy.

Inaczej w fazie starości kształtuje się życie rodzinne kobiet i mężczyzn. Inny jest poziom ryzyka samotności. Inna pozycja w rodzinie. Inna struktura rodzin, w jakich żyją. Ponadto – głównie z powodu większego ryzyka wdowieństwa – wydaje się, że życie rodzinne kobiet podlega większym zmianom, a często nawet dramatycznym zwrotom, niż ma to miejsce w przypadku mężczyzn.

W. Thompson i G. Streib (Dzięgielewska 2006: 107–108) wyróżniają następujące etapy życia rodzinnego osób starszych:

1) rodzina na etapie „późnej dorosłości” – małżonkowie w wieku 45–54 lata; w rodzinie są dorastające, ale jeszcze niesamodzielne dzieci; kształtują się nowe wzory relacji pomiędzy dążącymi do usamodzielnienia dziećmi a sprawującymi nad nimi nadzór wychowawczy rodzicami; rodzice są aktywni zawodowo;

2) rodzina w wieku przedemerytalnym – małżeństwo w wieku 55–64 lata nie mieszka już z dziećmi; przynajmniej jedno z rodziców pracuje zawodowo; rodzice pomagają rodzinom swoich dzieci w prowadzeniu domu, w opiece nad wnukami;

3) rodzina w wieku wczesnoemerytalnym – małżonkowie w wieku 65–74 lata nie pracują zawodowo, ale są aktywni w czasie wolnym; zanika potrzeba opieki nad wnukami, ale nadal podtrzymywane są więzi rodzinne z dziećmi i dorastającymi wnukami;

4) rodzina w wieku późnoemerytalnym – rodzice w wieku 75 lat i więcej są już często owdowiali; kontakty starszych osób coraz bardziej zacieśniają się do rodziny; rodzina dostarcza wsparcia dziadkom; dzieci osiągnęły fazę późnej dorosłości, a wnuki wkraczają we wczesną dorosłość.

Odwołując się do tej propozycji i uwzględniając przedstawione wcześniej wyniki polskich badań, można by nakreślić kilka modeli życia rodzinnego w starszym wieku. Życie rodzinne mężczyzn proponuję ująć w jednym modelu, zaś życie rodzinne kobiet w dwóch.

Model przebiegu życia rodzinnego mężczyzny od wieku niemobilnego produkcyjnego do zaawansowanej starości obejmuje cztery etapy:

Etap 1: rodzina aktywnych młodych dziadków („pustoszące gniazdo”) – mężczyzna jest w wieku 45–54 lat, jest aktywny zawodowo; ma o kilka lat młodszą żonę, która także pracuje zawodowo; w rodzinie są dorastające dzieci, z których niektóre się usamodzielniają, inne pozostają przy rodzicach; rodzi się pierwszy wnuk; żyje

przynajmniej jedno z rodziców (pradziadkowie), którym opiekuje się kobieta – młoda babcia.

Etap 2: rodzina dziadków przechodzących na emeryturę – mężczyzna jest w wieku 55–65 lat; pracuje jeszcze zawodowo, ale przygotowuje się do przejścia na wcześniejszą emeryturę; ma młodszą żonę, która już nie pracuje zawodowo; ponad połowa mężczyzn w tym wieku nadal mieszka z dziećmi; rodzice pomagają rodzinom swoich dzieci w prowadzeniu domu, w opiece nad wnukami; niektóre rodziny nadal opiekują się pradziadkami.

Etap 3: rodzina osób „trzeciego wieku” – mężczyzna w wieku 65–74 lata nadal ma żonę; oboje nie pracują zawodowo; mężczyzna częściej niż dawniej uczestniczy w pracach domowych; dziadkowie wycofują się z opieki nad wnukami, ale często nadal mieszkają z dorosłymi dziećmi i dorastającymi wnukami.

Etap 4: rodzina osób w „czwartym wieku” – mężczyzna w wieku 75 lat i więcej; nadal ma żonę; oboje nie pracują zawodowo; żona i mąż dostarczają sobie wzajemnie wsparcia opiekuńczego; otrzymują także pomoc ze strony dzieci wkraczających w fazę późnej dorosłości i czasami wnuków wkraczających we wczesną dorosłość – tym bardziej że często dzieci i wnuki mieszkają ze starymi rodzicami.

Modele przebiegu życia rodzinnego kobiety od wieku niemobilnego produkcyjnego do zaawansowanej starości obejmują trzy etapy. Etapy pierwszy i drugi w obu modelach są takie same. Różni je natomiast etap trzeci.

Model pierwszy.

Etap 1: rodzina aktywnych młodych dziadków („pustoszejące gniazdo”) – kobieta jest w wieku 45–54 lat, jest aktywna zawodowo; ma o kilka lat starszego męża, który także pracuje zawodowo; dzieci zaczynają się usamodzielniać, choć część pozostaje przy rodzicach; rodzi się pierwszy wnuk; żyje przynajmniej jedno z rodziców (pradziadkowie), którym opiekuje się kobieta – młoda babcia.

Etap 2: rodzina dziadków przechodzących na emeryturę – kobieta jest w wieku 55–65 lat; przechodzi na emeryturę (także na wcześniejszą); mąż starszy o kilka lat także przygotowuje się do zaprzestania pracy zawodowej; ponad połowa kobiet w tym wieku nadal mieszka z dziećmi; rodzice pomagają rodzinom swoich dzieci w prowadzeniu domu, w opiece nad wnukami, wspierają finansowo; niektóre rodziny nadal opiekują się pradziadkami.

Etap 3: rodzina bez dziadka – kobieta w wieku 65 lat i więcej jest wdową; nie pracuje zawodowo; pomaga dzieciom, z którymi mieszka, w prowadzeniu gospodarstwa domowego i w wychowywaniu wnuków; gdy stan jej zdrowia pogarsza się, sama otrzymuje pomoc od rodziny.

Model drugi.

Etap 1: rodzina aktywnych młodych dziadków („pustoszejące gniazdo”) – kobieta jest w wieku 45–54 lat, jest aktywna zawodowo; ma o kilka lat starszego męża, który także pracuje zawodowo; dzieci zaczynają się usamodzielniać, choć część pozostaje przy rodzicach; rodzi się pierwszy wnuk; żyje przynajmniej jedno z rodziców (pradziadkowie), którym opiekuje się kobieta – młoda babcia.

Etap 2: rodzina dziadków przechodzących na emeryturę – kobieta jest w wieku 55–65 lat; przechodzi na emeryturę (także na wcześniejszą); mąż starszy o kilka lat także przygotowuje się do przejścia na emeryturę; ponad połowa kobiet w tym wieku

nadal mieszka z dziećmi; rodzice pomagają rodzinom swoich dzieci w prowadzeniu domu, w opiece nad wnukami; niektóre rodziny nadal opiekują się pradiadkami.

Etap 3: samotne wdowieństwo – kobieta w wieku 65 lat i więcej jest wdową; nie pracuje zawodowo; mieszka sama; pomaga rodzinie dzieci, a gdy stan jej zdrowia pogarsza się, zazwyczaj sama otrzymuje od nich pomoc, choć nadal samodzielnie zamieszkuje; bywa też i tak, że może liczyć tylko na pomoc instytucji lub osób niespokrewnionych.

Powyższe modele przemian życia rodzinnego w okresie późnej dojrzałości i starości oczywiście nie oddają całej różnorodności sytuacji życiowej starszych osób w Polsce. Zostały zaproponowane jako rekonstrukcja (przeprowadzona na podstawie danych ilościowych) najbardziej typowych biografii rodzinnych kobiet i mężczyzn zbliżających się do starości i przekraczających jej próg. Zestawienie tych modeli z propozycją amerykańską (pochodzącą z przełomu lat 50. i 60. XX w.) dowodzi odmienności współczesnych polskich biografii rodzinnych i uświadamia nam, jak silnie sytuacja ludzi starych w rodzinie kształtowana jest przez warunki kulturowe, społeczne, ekonomiczne i instytucjonalne panujące w danym miejscu i czasie. Oczywiście otwarta pozostaje dyskusja, na ile przebieg życia rodzinnego uzależniony jest od cyklu życia jednostek, a na ile jest kształtowany przez inne czynniki.

Literatura

- Adamski F. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- CBOS (2000), *Dzieje rodziny w naszej pamięci*, Warszawa.
- CBOS (2001), *Co zawdzięczmy swoim babciom i dziadkom?* Warszawa.
- CBOS (2008), *Co im zawdzięczmy? Opinie w przeddzień święta babć i dziadków*, Warszawa.
- CBOS (2009), *Polacy wobec ludzi starszych i własnej starości*, Warszawa.
- CBOS (2010), *Obraz typowego Polaka w starszym wieku*, Warszawa.
- CBOS (2012), *Rola dziadków w naszym życiu*, Warszawa.
- Dzięgielewska M. (2006), *Człowiek stary a rodzina*, [w:] Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dzięgielewska M., *Podstawy gerontologii społecznej*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa.
- Halik J. (red.) (2002), *Starzy ludzie w Polsce. Społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, (2013), GUS, Warszawa.
- Rocznik Demograficzny 2013, GUS, Warszawa.
- TNS OBOP (2007), *Dziadkowie i wnuki o sobie, wzajemnych relacjach i ludziach starszych*, Warszawa.